

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/archiwum/162971,Marek-Galezowski-Ludobojstwo-niemieckie-na-polski-ch-Zydach.html>
27.02.2026, 22:29

Marek Gałęzowski: Ludobójstwo niemieckie na polskich Żydach

Decyzja o kapitulacji Warszawy we wrześniu 1939 r. przypadła w wigilię żydowskiego Święta Szałasów. Tego dnia samoloty niemieckie zrzuciły ulotki, w których znalazły się słowa: „Wesołych Świąt Żydzi. Niemiecki Wehrmacht pozdrawia Was i życzy Wesołych Świąt”.

19.04.2022



Źródło: IPN GK-8-4-2-12
Płonące getto. Fot. ze zbiorów IPN: IPN GK 8-4-2-12

Było to szyderstwo. Od chwili wkroczenia na ziemie RP Niemcy prześladowali obywateli polskich pochodzenia żydowskiego, których bito, okradano i poniżano (np. goląc i wyrывая brody czy wprowadzając nakaz zdejmowania nakryć głowy przed funkcjonariuszami niemieckich służb mundurowych).

Prześladowanie Żydów

Dokonano pierwszych zbrodni, m.in. 8 września 1939 r. w Będzinie podpalono synagogę, a następnie rozstrzelano lub spalono żywcem ponad czterdziestu Żydów. W grudniu 1939 r. niemieckie władze okupacyjne nakazały Żydom noszenie opasek z gwiazdą Dawida. Zabroniły zmiany miejsca pobytu i korzystania z komunikacji publicznej, skonfiskowały należące do Żydów przedsiębiorstwa. W miastach zaczęto tworzyć getta – zamknięte dzielnice, których od jesieni 1941 r. nie wolno było opuszczać pod karą śmierci. W gettach powołano tzw. judenraty – rady

żydowskie pełniące funkcje administracyjne - oraz żydowską policję porządkową. Pierwsze getto powstało w październiku 1939 r. w Piotrkowie Trybunalskim, kolejne m.in. w Łodzi, Krakowie oraz w tych miejscowościach, gdzie istniały większe skupiska ludności żydowskiej.

Największą dzielnicę zamkniętą utworzono we wrześniu 1940 r. w Warszawie. Na niewielkim obszarze skupiono tam 450 tys. ludzi. Przydziały żywności były dużo niższe niż dla Polaków. Celowa polityka niemiecka w krótkim czasie sprawiła, że połowa mieszkańców getta znalazła się na granicy śmierci głodowej, a po kilku miesiącach doprowadziła do masowych zgonów z głodu, głównie dzieci. Głód i niewielka przestrzeń oraz złe warunki sanitarne sprzyjały szerzeniu się chorób zakaźnych, zwłaszcza tyfusu. Pewnym ratunkiem było szmuglowanie żywności z polskiej części miasta, czym często zajmowała się młodzież, nie mogło to jednak zapobiec pogarszaniu się sytuacji mieszkańców getta. Los Żydów w dzielnicach zamkniętych w innych miastach okupowanej przez Niemców Polski był nie mniej dramatyczny.

Zagłada

Wywołanie głodu w getcie warszawskim było pierwszym etapem eksterminacji polskich Żydów. Na mocy rozporządzenia władz niemieckich z 4 marca 1941 r. ludność żydowską wyjęto spod prawa. Odtąd mordy na Żydach nie były karane. Po wybuchu wojny niemiecko-sowieckiej od lata 1941 r. wyselekcjonowane grupy niemieckich oprawców wymordowały dziesiątki tysięcy Żydów we wschodnich województwach RP. W styczniu 1942 r. na konferencji w Wannsee przywódcy III Rzeszy podjęli decyzję o zagładzie ludności żydowskiej w Polsce i innych krajach Europy.

W lipcu i sierpniu tego roku Niemcy, przy pomocy policji żydowskiej, rozpoczęli deportację Żydów z warszawskiego getta. Mieszkańców prowadzono na tzw. Umschlagplatz w pobliżu bocznicy kolejowej przy ul. Stawki, a stamtąd pociągami wywożono do obozu zagłady w Treblince. W pierwszych dniach sierpnia znalazł się tam również wybitny pedagog Janusz Korczak, który odrzucił propozycję ucieczki z getta i do końca pozostał ze swoimi wychowankami z Domu Sierot.

Po przywiezieniu do obozu Żydów rozbierano do naga i zamykano w komorach gazowych, w których duszono ich cyklonem B. Był to środek owadobójczy służący do odkażania ubrań, wcześniej „wypróbowany” przez Niemców na grupie polskich więźniów i jeńcach wojennych - żołnierzach Armii Czerwonej. Zwłoki palono w krematoriach. Żydzi z innych miast z terenu okupacji niemieckiej byli mordowani na miejscu bądź w Treblince oraz w innych obozach zagłady: Auschwitz-Birkenau, Bełżcu, Chełmnie nad Nerem (gdzie duszono ich spalinami silników ciężarówek), Majdanku, Sobiborze. W wyniku dokonanego przez Niemców ludobójstwa, nazwanego Holokaustem (całopaleniem) lub Szoah (zagładą), zginęło ponad pięć i pół miliona europejskich Żydów, w tym blisko trzy miliony obywateli polskich. Przeważająca większość sprawców mordów na Żydach nigdy nie została ukarana.

Zbrojny protest

Masowy mord na Żydach był czymś tak niewyobrażalnym, że w warszawskim getcie nie dawano wiary nawet uciekinierom z Treblinki, informującym o rzeczywistym losie wywożonych. Wezwanie do oporu, formułowane głównie w środowisku lewicowej młodzieży żydowskiej, traktowano jako prowokację. Przekonywano, że doprowadzi on jedynie do wyniszczenia pozostałych przy życiu Żydów. Nawet po masowych mordach w 1942 r. nie wierzono, że celem Niemców jest wymordowanie wszystkich Żydów. Pewne nadzieje budziło przekonanie o konieczności pozostawienia przy życiu osób zdolnych do pracy. Podzielał je Chaim Rumkowski, kierujący

judenratem w getcie w Łodzi i bezwzględnie wykonujący wszystkie żądania Niemców. Pozwoliło to przypuszczalnie na przetrwanie getta do lipca 1944 r., nie zapobiegło jednak zagładzie niemal wszystkich jego mieszkańców, z Rumkowskim i jego rodziną na czele. Społeczeństwo żydowskie – sterroryzowane trwającymi od początku wojny prześladowaniami i głodem, pozbawione przywódców, organizacji i broni, przekonane o braku możliwości uzyskania pomocy z zewnątrz – nie było zdolne do stawienia powszechnego oporu. Tylko nieliczni zdecydowali się walczyć. Dramatyzm tej postawy wyrażały słowa jednego z nich, Arie'ego Wilnera:

„My nie chcemy ratować swojego życia. Z nas żaden żywy nie wyjdzie. My chcemy ratować ludzką godność”.

W grudniu 1942 r. w warszawskim getcie powstała lewicowa Żydowska Organizacja Bojowa z Mordechajem Anielewiczem na czele. Wcześniej istniał już założony przez działaczy prawicowej organizacji „Betar” Żydowski Związek Wojskowy dowodzony przez Pawła Frenkla. Polskie podziemie nawiązało kontakt z organizacjami żydowskimi, jednak przygotowując się do powstania powszechnego, nie udzieliło im skutecznej pomocy, przekazało jedynie niewielką liczbę broni. W styczniu 1943 r. grupy bojowe obu organizacji, mimo bardzo słabego uzbrojenia, ograniczonego niemal wyłącznie do pistoletów i granatów, stawiały skuteczny opór wkraczającym do getta Niemcom.

19 kwietnia 1943 r., gdy oddziały niemieckie, dowodzone przez gen. Jürgena Stroopa, wspierane przez jednostki złożone z Litwinów, Łotyszów i Ukraińców przystąpiły do likwidacji getta, Żydzi rozpoczęli powstanie. Symbolem podjętej walki było wywieszenie na jednym z domów przy pl. Muranowskim dwóch sztandarów: biało-czerwonego i biało-niebieskiego. Pierwsze ataki zostały odparte, jednak Niemcy – mający miażdżącą przewagę w ludziach i sprzęcie, wykorzystujący artylerię i czołgi – rozbili oddziały powstańcze, a następnie, podpalając dom po domu, przystąpili do likwidacji poszczególnych bunkrów, obsadzonych przez żydowskich bojowników. 8 maja 1943 r. w jednym z ostatnich punktów oporu przy ul. Miłej część członków sztabu ŻOB z Anielewiczem na czele popełniła samobójstwo. W powstaniu i po opuszczeniu getta zginęli również przywódcy ŻZW. Symbolem końca powstania stało się wysadzenie przez Niemców synagogi przy ul. Tłomackie, chociaż ostatni powstańcy walczyli jeszcze w czerwcu.

Opór społeczności żydowskiej Niemcy napotkali również podczas likwidacji getta w Będzinie i Białymstoku oraz w obozach w Treblince i Sobiborze, skąd część więźniów zdołała zbiec.

► [Czytaj całość na portalu przystanekhistoria.pl](http://przystanekhistoria.pl)

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

II wojna światowa

Artykuł